

## CHŁOPIEC O IMIENIU KACPER

---

Do przedszkola do którego chodzi Ola, chodzi dużo dzieci. Każde z nich ma inne imię. Są wśród nich dziewczynki o imionach Ala, Tola, Zosia, Ania, są również chłopcy o imionach Antek, Franek i jeszcze, jeszcze dużo innych dzieci z różnymi imionami, wszyscy w przedszkolu się spotykają.

Pewnego ranka przyszedł do nich chłopiec o bardzo rzadkim imieniu Kacper.

Kacper to mały drobny blondynek. Bardzo sympatyczny, zawsze śmiejący się od ucha do ucha chłopiec.

Do przedszkola przyszedł z mamą, a ponieważ był bardzo śmiały i bardzo kontaktowy, to z wszystkimi się zaraz witał i przedstawiał. Jestem Kacper, mówił, lecz proszę wołać na mnie Kacperek.

Pamiętajcie wołać Kacperek.

Dzieci zaraz do wspólnej zabawy przystąpiły. A kiedy czas pobytu w przedszkolu dobiegł końca, wszystkie dzieci musiały się rozejść. Mała Ola z mamą wróciła do domu i po niedługim czasie zapytała swoją mamę.

Mamusiu dlaczego wszyscy wołają na tego nowego chłopca Kacperek? Mamo, dlaczego ten chłopiec chciał by tak do niego mówiono. Mamo, mamo a pamiętasz jak babunia do naszego Dawidka mówiła Kacperku,

Kacperku mój kochany, chodź do babuni. Tak przecież wiem mamusiu dlaczego tak wołała! Bo był taki malutki, drobnutki. Tak rozumiem doskonale Cię Olu, że nad tym imieniem kolegi się zastanawiałaś. Olu wiesz że jest takie imię. A mamo czy w kalendarzu jest? Oczywiście że tak, oczywiście. Przecież jest takie święto! A którego 6 Stycznia jest Święto Trzech Króli. Przecież słyszałaś o nim Olu. Ojejku, jejku zapomniałam. Jednym z trzech króli jest właśnie Kacper.

Kacper, Melchior i Baltazar. Tak, tak oj mamo, mamo przecież słyszałam, ale imienia mojego kolegi z tym królem nie skojarzyłam. No to teraz dobrze wiesz Olu, że imiona wśród dzieci takie się też zdarzają. To nie przydomek który babunia nadała Dawidkowi i tak na niego wołała.

Ola na drugi dzień poszła do przedszkola a w domu tak postanowiła, że właśnie z Kacperkiem przesympatycznym i miłym kolegą będzie się najwięcej bawiła. Kacper ucieszony potwierdził to swym uśmiechem.

*Grażyna Schneider*